

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu 6 k. miesięcznie, z doręceniem do domu 7.50 k. Na prowincyi z przesyłką pocztową 9 koron.

Cena pojedynczego numeru we Lwowie i na prowincyi:

40 ha!

wychodzi codziennie rano

Słowo Polskie

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym piśmem 40 h. Nadstane i nekrologja za wiersz drobnym piśmem lub jego miejsce 2 kor. — Ogłoszenia na kronice 3 kor. za wiersz. — **Krone** ogłoszenia 15 hal. za wyraz. poszukiwacj pracy plac połowe.

Adres Redakcji: Administracja i Drukarnia Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.
Redakcja nadstawa nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przepłaty i odbioru piśma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej Słowa Polskiego.

Redaktor naczelny: Zygmunt Raczkowski.

Ofenzywa wojsk polskich.

Natarcie grupy „Bug“. — Z Rawy do Żółkwi. — Front w Wielkopolsce.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego 8 bm:

W Galicji wschodniej zajmowały nasze wojska dotąd wobec przeważających sił ukraińskich, wspomaganych obficie materjałem wojennym przez Niemców, Austryjaków i Węgrów, stanowisko odporne. Postęp reorganizacji naszej siły zbrojnej umożliwił przerzucenie znaczniejszych sił na tamtejszy teren. **Naczelne Dowództwo, obejmując 5 bm. kierownictwo operacji, zarządziło przejście do akcji zaczepnej.**

Dnia 7 b. m. o świcie przełamały oddziały grupy „Bug“ silnie uzbrojone stanowiska Ukraińców na południe i na południowo-wschód od Rawy Ruskiej. **Dąbrówkę, Starą Wieś, Lipnik i Batyny wzięto szturmem,** przyczem wziął udział pociąg pancerny „Odsiecz“. Wzięto jeńców, zdobyto karabiny maszynowe i materjał wojenny.

O godz. 2 popoł. przekroczyły wymienione oddziały potok **Moszczanę,** postępując w kierunku Żółkwi.

Na północ od Rawy Ruskiej pod **Machnowem** odrzucono Ukraińców w kierunku wschodnim.

Dn. 8 bm. zaatakowały w kierunku Hrubieszowa operujące oddziały grupy „Bug“ nieprzyjaciela pod **Uhrynówem i Wareżem** i usadowiły się w Filimowie. Walka trwa dalej.

W grupie gen. Rozwadowskiego mniejsze utarczki. Koło Lwowa sytuacja niezmienną.

W **Wielkopolsce** w dalszym ciągu rozbrajanie wojsk niemieckich. Linia zajęta przez nas biegnie od Służewa na południe od Torunia przez **Kryniew, Rogoźno, Wronki, Pniew, Nowy Tomysów, Olsztyn, Szmigiel, Kobylin do Ostrzeszowa.**

Szef sztabu generalnego.

Uwięzienie Lenina.

Bronstein-Trockij dyktatorem.

Kopenhadze. (PAT.) „Berl. Tidende“ dowiadyduje się z Lergen: Podróżni, przybyli z Moskwy, opowiadają, że **Trocki kazał uwięzić Lenina i sam obwołał się dyktatorem.** Powodem tego sensacyjnego zwrotu miała być różnica zdań na reformy bolszewickie. Lenin skłaniał się ku zbliżeniu się do minszewików i dążył do usunięcia terroru.

+ **Teodor Roosevelt.**

N. Jork. (Reuter) B. prezydent Stanów Zjedn. Roosevelt zmarł w niedzielę wskutek cierpienia, wywołanego reumatyzmem.

Strajk w drukarniach krakowskich.

Kraków. (PAT.) Od poniedziałku rozpoczął się w Krakowie strajk składaczy. Strajk jest częściowy, większość piśm nie wychodzi. Wychodzą „Naprzód“ i „Kurier Codzienny“.

Wiedeń. (PAT.) Zmarł poeta Piotr Altenberg.

Komunikat wojenny

z dnia 9 stycznia b. r.

Biuro prasowe N. D. W. P. podaje:

Pod Przemyślem, Chyrowem i w bezpośredniej okolicy Lwowa sytuacja bez zmiany.

Na północ od Lwowa wojska nasze po zaciętych walkach pod Kulikowem zajęły Kulików a o godz. 2 popołudniu **Z a s z k ó w.**

W Warszawie.

Konferencje w Bristolu i Belwederze.

Warszawa. (PAT.) Dnia 7 bm. przedpołudniem przed udaniem się do Paderewskiego kom. Piłsudski przybył do pałacu namiestnikowskiego i odbył naradę z prez. min. Moraczewskim, następnie o 12 w południe złożył wizytę pp. Paderewskim w Bristolu, spożył razem śniadanie, poczem rozpoczęła się narada polityczna, która trwała do g. 2.15 popoł.

Na konferencji tej wyłoniła się potrzeba prowadzenia dalej dyskusji politycznej.

Popoł. o godz. 5 Paderewski udał się z maj. Iwanowskim do Belwederu, gdzie oczekiwali jego przybycia Piłsudski i prezydent min. Moraczewski. Do godz. 9 wieczorem Paderewski, Piłsudski i Moraczewski naradzali się nad sprawą uregulowania położenia politycznego w Polsce. Powrotu Moraczewskiego z Belwederu oczekiwała Rada ministrów w komplecie, a o g. 9 wieczorem pod jego przewodnictwem rozpoczęły się obrady. Tymczasem komendant Piłsudski konferował do późnego wieczora z szefem sztabu gen. Szeptykim. Ten obrad jest otoczona tajemnicą.

Dalszy ciąg narad 8 bm.

Echa zamachu stanu.

Na onegdajszym posiedzeniu T. K. R. uchwalono wysłać do Naczelnika Państwa Piłsudskiego następujący telegram:

Wiadomość o zamachu stanu, jaka nas dotychczas dotknęła żywo T. K. R., który też na ręce Naczelnika Państwa Polskiego przesyła wyrazy głębokiego oburzenia, tembardziej, że chwila obecna budowy Ojczyzny naszej wymaga konsolidacji wszystkich sił żywych Narodu — a wszelkie akty gwałtu w takiej sytuacji, należy jaknajostrej potępić.

*

W związku z powyższym komunikatem otrzymujemy następujące oświadczenie:

„W sprawie telegramu do Naczelnika Państwa, uchwalonego przez T. K. R. z powodu zamachu

stanu upraszamy o zaznaczenie, że na posiedzeniu T. K. R. głosowali przeciwko temu telegramowi, gdyż potępiając zamach należało, naszym zdaniem, podnieść zarazem potrzebę usunięcia przyczyn, które sprawców zamachu do tego czynu popchnęły. — Franciszek Oziębły, Dzisiaj Próżnicki, Leonard Stahl.“

Na posiedzeniu P. K. L. w Krakowie poseł Józef Praś zgłosił następujący wniosek:

„P. K. L. zaniepokojona mnożącymi się stale objawami dezorganizacji i dowodami, iż Polską rządzą w tej chwili żywioty, nieposiadające umiejętności rządzenia lecz eksperymentujące na jej ciele w sposób niesłychanie szkodliwy, stała zawsze po stronie opinii tych, którzy w interesie Polski domagali się kwalifikowanego, opartego na wszystkich warstwach społeczeństwa rządu, z większością przedstawicieli ludu pracującego. Tylko szczerą dążnością do unikania tarć politycznych i utrzymania zdolności spokojnego administrowania krajem wstrzymywała dotąd P. K. L. od wyjawienia głośno tego zdania.

„Zamach podjęty w Warszawie w nocy z 4 na 5 stycznia przedstawia się dla P. K. L. jako groźny początek niebezpiecznych walk, które w dzisiejszych warunkach muszą Polskę na szkody straszliwe narazić.

„P. K. L. uważa, że jedynym środkiem usunięcia tego niebezpieczeństwa jest natychmiastowe ustanowienie rządu koalicyjnego i dla osiągnięcia tego celu decyduje się z dotychczasowej politycznej rezerwy wyjść i zwrócić się do Naczelnika Państwa z apelem o wprowadzenie takiego rządu.“

W dyskusji nad wnioskiem oświadczyli się przeciw niemu socjaliści. Na życzenie pp. Mikołajskiego i Starzyńskiego odroczone załatwienie wniosku do ukonstytuowania się pełnej komisji rządzącej, aby mu ewentualnie nadać tem większą powagę.

Niemieckie wersje o Wielkopolsce.

Frankfurt. (Wolff). Miasto Bydgoszcz znajduje się jeszcze w ręku Niemców.

Pismo „Ostdeutsche Rundschau“, wychodzące w Bydgoszczy, twierdzi, że Paderewski miał powodzić w Poznaniu, iż koalicja nie godzi się na postępowanie Polaków i nie przyzna im prowincji poznańskiej; dlatego też Polacy muszą próbować siłą wejść w posiadanie tej prowincji.

Połączenie zarówno z Bydgoszczą jak z Toruniem, przerwane. Polacy próbują wielokrotnie przeszkodzić ruchowi kolejowemu, co im się udało pod Nakłem, ale Nakło samo jest w ręku Niemców. Także w innych miejscach przeszkodzono atakom Polaków.

Polacy rzekomo w sile 34.000 ludzi mają marszerować na Piłę. Celem marszu na Piłę jest przerwanie połączenia między Berlinem a wschodem.

Krwawe zaburzenia w Berlinie.

Rozpoczęta w niedzielę walka zwolenników grupy Spartakusa przeciw rządowi trwa w dalszym ciągu. We wtorek dnia 7 bm. miał rząd jeszcze nadzieję, że konflikt uda się zażegnać w sposób pokojowy. Cały dzień upłynął na pertraktacjach, które ostatecznie rozbiły się wskutek nęprzejednanego stanowiska zwolenników Spartakusa. Rząd mianowicie upierał się przy żądaniu usunięcia prezydenta policji Eichhorna, którego dymisji cofnąć nie chciał oraz domagał się rozbrojenia ludności cywilnej i oddania redakcji piśm. Natomiast rewolucyjna rada robotnicza żądała rozbrojenia oficerów, oddania władzy wojskowej w ręce rady robotniczej i żołnierskiej, wyboru dowódców oraz rozwiązania starej armii i rozbrojenia utworzonych świeżo rewolucyjnych formacji wojskowych.

Tymczasem poszczególne ulice miasta stały się widownią licznych demonstracji, podczas których zwolennikom Spartakusa udało się zająć poszczególne budynki rządowe. Zajęto też w dalszym ciągu niektóre redakcje piśm. „Germania“ i „Tägliche Rundschau“ dotąd jeszcze wychodzą bez przeszkód, podczas gdy inne piśma obowiązują cenzurą prewencyjną, która nie pozwala na wypowiedzianie się przeciw zrewoltowanym robotnikom. Zapowiedziana konferencja przedstawicieli prasy nie odbyła się, ponieważ zrewoltowane tłumy opanowały budynki Reichstagu.

Dochożą też wieści, że Berlin został przez zwolenników Spartakusa podzielony na **17 okręgów, które mają być splądrowane planowo przez przeznaczone do tego oddziały.**

Około godz. 1 w południe stało się wiadome, że ruch antyrządowy zyskuje na sile i że optymistyczne nadzieje rządu łatwego złagodzenia ruchu nie były uzasadnione. Kiedy około godz. drugiej ulicą Wilhelma i sąsiednimi ulicami ciągnęli demonstranci, popierający rząd, zwolennicy Spartakusa zgromadzi się przy ul. Murarskiej i wkrótce rozpoczęła się regularna walka, w której obok karabinów i karabinów maszynowych posługiwano się także działami. O godz. 4 ej popołudniu walka przybrała rozmiary dotąd niebywałe. Zwolennicy Spartakusa przeszli do ataku i zdobyli bramę brandenburską. Wojska rządowe stawały słaby opór. Przy ul. Wilhelma udało się wojskom rządowym wyprzeć przy pomocy karabinów maszynowych oddziały Spartakusa do alei „Pod lipami“. Zacięta walka rozgorzała przy ul. Köpenickiej, gdzie koszary pionierów zajęte zostały przez oddziały Spartakusa przy pomocy 3-go pułku gwardji, który przeszedł na ich stronę. Pożatem w całym mieście rozlegają się strzały karabinowe. Sytuację wojsk rządowych pogarsza ta okoliczność, że przeważną część dworców kolejowych zajęły już oddziały Spartakusa, tak, że Berlinowi grozi zupełne odcięcie dowozu żywności.

Wedle wszelkich oznak walka tocząca się w

ciągu całego dnia wtorkowego doprowadzi do ostatecznego zwycięstwa jednej lub drugiej grupy. Szczęśliwie zwycięstwa przychylił się prawdopodobnie na stronę zwolenników Spartakusa, ponieważ postawa wojsk rządowych nie jest zdecydowana, okazało się bowiem w ciągu walk, że wiele oddziałów rządowych, które uważano za pewne, w chwili stanowczej odmówiło udziału w walce, ogłaszając neutralność. Podobno już nawet utworzony został przez zwolenników Spartakusa rząd, w skład którego weszli Liebknecht, Ledebour i Scholz. Rząd ten miał zamianować nowego komendanta miasta. Ilość ofiar walk wtorkowych dotychczas nie wiadoma, to jednak pewne, że wśród zabitych i rannych znajduje się wiele kobiet i dzieci.

Genewa. (PAT.) Clemenceau oświadczył, że naczelne dowództwo wojsk francuskich otrzymało polecenie przerwania rokowań z niemiecką komisją zawieszenia broni, jeżeli panowanie bolszewików rozszerzy się w Niemczech. Niemiecka komisja dla spraw zawieszenia broni ma być usunięta w takim razie z terenu okupowanego przez wojska francuskie.

Ofensywa bolszewików.

Moskwa, 31 grudnia. Komunikat czerwonej armji. Front północny: W rejonie archangielskim ujrano podjazdy wywiadowcze. W kierunku Rewla zajęliśmy kilka miejscowości. W kierunku Weisensteina wojska nasze zajęły linię oddaloną o 25 wiorst na południe od Weisensteina. Na południowym wschodzie od Wenden zajęto Friedrichstadt. W kierunku Poniewieża posunęliśmy się o 25 wiorst na zachód od Dźwińska. W kierunku Wilna wojska nasze zajęły stację Soły w oddaleniu 50 wiorst na południowy wschód od Wilna.

Z Rady miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej rozpoczęło się od szeregu interpelacji i wniosków nagłych.

Pierwszy zabrał głos r. Thulie, poruszając sprawę nieporządków w mieście i zapytał, czy wobec panujących chorób zakaźnych, nie należałoby się zwrócić do wojskowości o zaprzęgi i automobile.

Prez. dr. Stesłowicz odpowiedział, że zarząd miasta zdaje sobie sprawę z grozy położenia, jednakowoż na razie sprawa natrafia na wielkie trudności.

R. Soupper zapytał, jak stoi sprawa wydatków i rachunków miasta.

Prez. dr. Stesłowicz odpowiedział, że wypadki ostatnich dni stanęły na przeszkodzie normalnej pracy. Magistrat opracował już budżet i w niedługim czasie przyjdzie on na porządek dzienny obrad.

R. Bogdanowicz zaznaczył, że jakkolwiek mamy rząd polski i polski zarząd miasta, jednakowoż obradujemy pod orłem austriackim, zapytał więc, kiedy wreszcie zdejmie się z ratusza orła austriackiego.

Prez. dr. Stesłowicz odpowiedział, że wysłano już do urzędu budowlanego odpowiednie polecenie, jednakowoż z niewiadomych powodów dotychczas go nie wykonano.

R. Salamander postawił dwa wnioski nagłe, a mianowicie: ażeby na ręce organizacji zawodowych wypłacano zasiłki dla bezrobotnych robotników, a dalej ażeby z funduszu 1 miliona koron, przeznaczonych przez Rząd tymczasowy stworzyć trzy kuchnie robotnicze.

R. Makowicz zapytał wnioskodawcę, gdzie są ci bezrobotni, bo o ile mowca wie, pracy w mieście jest za dużo ale niestety robotników nie ma.

R. Thulie podkreślił, że nie należy stwarzać kuchni robotniczych, ale wogóle dla głodnych, bo kto wie czy wśród inteligencji nie ma więcej głodu, jak wśród robotników.

Zabrali jeszcze w tej sprawie głos rr. Maksymowicz, Lisiewicz i Andrzejowski, poczem wnioski r. Salamandra odesłano do regulaminowego traktowania.

R. Maksymowicz podniósł, że w ostatnich dniach okradziono pięciu młodych kupców chrześcijańskich, a szkoda wyrządzona im przenosi pół miliona koron. Co miasto zamysła przedsięwziąć, aby zabezpieczyć mienie mieszkańców.

Prez. Stesłowicz odpowiedział, że w sprawie tej poczynił już pewne kroki, a na następnym posiedzeniu złoży sprawozdanie.

R. Howarth postawił wniosek nagły, aby z powodu braku wody urządzić studnie dotychczas nieczynne a dalej aby oddać do publicznego użytku wszystkie studnie prywatne. Należałoby przeznaczyć do tego celu kilku robotników, którzyby poczynili naprawy gdzie pompy zepsute i stale dozorowali pomp i studzien.

Sprawa ta wywołała obszerną dyskusję, w której zabierali głos rr.: Włodzimirski, Hauswaldt, Makowicz, Rawski, Maksymowicz i Lityński, poczem wnioski referenta uchwalono.

Z porządku dziennego w myśl wniosków referenta r. Bol. Lewickiego powołano szereg członków do komisji wyborczej do mających się odbyć w dniu 26 bm. wyborów do Sejmu. Wybrano 10 komisji wyborczych, wybory bowiem w VII okręgu odbywać się będą w 7 salach, zaś w V-ym okręgu w 3 salach.

Na tem zamknięto obrady jawne, a zarządzone tajne.

Na tajnym posiedzeniu wylosowano 3 posagi z fundacji ś. p. Roickiego dla szwaczek po 858 k. Szczęśliwy los padł na Annę Skibniewską, Joannę Sliwińską i Walerję Kędzierską.

Z kolei załatwiono szereg spraw osobistych.

Wiadomości bieżące.

— **Z Sokola-Macierzy.** Członkowie wszystkich lwowskich gniazd sokolich zbiorą się w niedzielę d. 12 b. m. o godz. 11 przedpołudniem w małej sali gmachu własnego celem omówienia zadań sokolstwa w chwili obecnej.

— **Z polskiego stronnictwa ludowego.** Zebranie lwowskiego Koła polskiego stronnictwa ludowego odbędzie się w niedzielę d. 12 b. m. o g. 4 popoł. w gmachu I szkoły realnej, ul. L. Kubali 3 (dawniej Kamienna). W programie wybór prezydium oraz dyskusja w sprawie obecnych zagadnień narodowych.

— **Związek urzędników kolejowych.** W niedzielę d. 12 b. m. o g. 10:30 rano w sali własnej nr. 315 gmachu dyrekcji kolejowej (III piętro) odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków kół I i II polskiego Związku urzędników kolejowych we Lwowie.

— **Biuro informacyjne na kolei.** Dnia 5 b. m. zostało utworzone na dworcu głównym Biuro informacyjne dla podróżnych. Biuro to ma zawiadamiać publiczność, czy dany pociąg osobowy w oznaczonym dniu i podanej porze odjedzie, względnie, czy jest przerwa w ruchu i jak długo trwać będzie. Natomiast wstęp do Bura urzędnika ruchu jest cdaś podróżnym, zarówno cywilnym, jak i wojskowym, najsurowiej wzbroniony pod rygorem przepisów prawa wojennego.

— **Wybory we Lwowie.** Listy wyborcze V i VII okręgu wyłożone będą do przeglądu od dnia 7 do 20 bm. w godzinach od 9 do 2 popoł. W tym też czasie mogą wyborcy, nie wpisani na listy wyborcze wnosić reklamacje. Dla V okręgu wyborczego Komisja reklamacyjna urzędować będzie w szkole im. Elżbiety przy ul. Zielonej l. 10. Dla VII zaś okręgu wyborczego ustanawia się trzy komisje reklamacyjne, które urzędować będą: 1) dla wyborców zamieszkałych w granicach ulic: drogi Kulparkowskiej, ul. Polnej, Leona Sapiehy, Gródeckiej, Janowskiej i Keparowskiej — w szkole im. Kordeckiego przy ul. Kordeckiego l. 13; 2) dla wyborców zamieszkałych w granicach ul. Inwalidów, toru kolejowego ul. Kąpielnej, drogi Kisielki, ul. Teatyńskiej i ul. św. Wojciecha — w szkole św. Marcina przy ul. św. Marcina l. 6; 3) wreszcie dla reszty wyborców VII okręgu zamieszkałych w granicach ul. Lesnej, Piaskowej, Paulinów, Łyczakowskiej, św. Piotra, Kochanowskiej, Szewczenki, Zielonej i drogi Sichowskiej w szkole im. Zimorowicza przy ul. Łyczakowskiej l. 171.

— **Pogrzeb** ś. p. Janiny Prus Niewiadomskiej, sanitariuszki, poległej od kul ukraińskich, odbędzie się dnia 11 stycznia, o g. 2 popołudniu z gmachu politechniki.

— **Spisy lokatorów.** Otrzymujemy następujący komunikat; Przypomina się właścicielom, względnie zarządcom realności, pod rygorem następstw karnych, obowiązek sporządzania i utrzymania wykazów wszystkich osób w ich realnościach zamieszkałych, nie wyłączając dzieci, z podaniem wieku, religii i narodowości, oraz obowiązek donoszenia o zmianach mężów zaufania dla rozdawnictwa kart.

Poleca się wł. ścielom, względnie zarządcom realności, aby do dni pięciu sporządzili duplikaty takich wykazów i przedłożyli je komendom dzielnicowym Miejskiej straży obywatelskiej.

Komenda M. S. O. we Lwowie.

— **Konsekracja biskupa Bolesława Twardowskiego.** W niedzielę dnia 12 stycznia b. r. odbędzie się w Bazylice katedralnej konsekracja ks. biskupa Twardowskiego. Uroczystość rozpocznie się o g. 9 rano.

— **Rudolf Kraus,** kapitan wojsk polskich, dowódca kompanji karabinów maszynowych, ciężko ranny d. 6 b. m. pod Kozicami, zmarł d. 7 w szpitalu na politechnice. Pogrzeb odbędzie się d. 10 b. m. o g. 9 rano z kaplicy na politechnice. Na oddanie ostatniej posługi nieodżałowanym towarzysowi broni zaprasza korpus oficerów grupy ppułk. Modelskiego.

— **Do młodzieży polskiej szkół średnich.** Komenda Miejskiej straży obywatelskiej, pragnąc zabezpieczyć spokój miastu i bezpieczeństwo, a młodzieży polskiej poniżej lat poborowych umożliwić służbę obywatelską, postanowiła wezwać uczniów szkół średnich od lat 14 do 17 do wstępowania

w szeregi straży obywatelskiej. Lwowska młodzież szkolna bohaterską obroną miasta i krwią ofiarną dała dowód, że rozumie swój obowiązek wobec ojczyzny i umie go spełniać. To też zachęty do wstępowania w szeregi M. S. O. nie potrzebuje. Każdy, kto się czuje na siłach, zgłosi się w komendzie przy ul. Bourlarda l. 5 w dniach najbliższych między godz. 4 a 6 popołudniu, aby zaciągnąć się do Straży i otrzymać odpowiedni przydział. Także ci uczniowie, którzy już należą do M. S. O. zgłoszą się w celu przeprowadzenia szczegółowej ewidencji. Komendant Wit Sulimirski.

— **Wieczór żartów i piosenek.** Za zezwoleniem komendy miasta urzęda „Kółko Legionistów“ w niedzielę 12 b. m. w sali Strzelnicy miejskiej, Kurkowa 23, „Wieczór żartów i piosenek“ z nader urozmaiconym programem. Początek o g. 6 wiecz. Bilety wcześniej nabywać można w cukierni Sot-schka.

— **Paskarstwo bez końca.** Doniesiono policji, że Abraham Nacht, właściciel sklepu na ul. Pańskiej l. 17, sprzedaje 1 kg. soli po 7 kor., a litr nafty po 12 kor. Znaleziono u niego 150 kg. białej soli, pakę świec i kilka litrów nafty. Rzeczy te skonfiskowano, a sprawę oddano sądowi.

— **Obława policyjna.** Przeprowadzona wczoraj obława policyjna dała nadzwyczajne wyniki. Zakwestjonowano olbrzymią ilość skradzionych rzeczy, a długi szereg podejrzanych indywidualów oddano do aresztów. Los tych ostatnich podzielił również właściciel realności l. 9, Pohulanka, Józef Pawlaczek, u którego znaleziono stos desek i belek skradzionych z baraków wojskowych.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż

Sprzedam buty meskie Nr 41. Magazynowa 5. l. p. od 9—11. 60

Różne doniesienia.

Poszukuję sycia do wypraw ślubnych. Hofmana 26, parter na prawo. 61

Inż. Blauth Tadeusz prosi znalazcę o zwrot zgubionego portfela z dokumentami wojskowymi Kopernika 30 za wynagrodzeniem. 63

Kawaler, lat 35, wojną zrujnowany, kupiec, z wyższym wykształceniem, ożeni się zaraz z bogatą panną lub bezdzietną wdową, Narouowość, religja, obojętna. „Szatyn 35“ do Administracji. 53

Osoba inteligentna

z półtoraroczną córeczką poszukuje posady do zarządu domu zajmie się kuchnią, dziećmi, może udzielać lekcje z klas normalnych także początki fortepianu, zna się wybitnie na gospodarstwie wiejskim. Laskawe zgłoszenia do Administracji Słowa Polskiego pod „Lira“. 64

Nauka pisania na maszynach

różnych systemów

„ÉCOLE REFORME“

ul. Pańska 14. 55

„Ecole Reforme“

pod dyr. Fr. Konrada

ul. Pańska 14

Kursy języków angielskiego, francuskiego, niemieckiego oraz stenografii.

Wpisy codziennie od 11—1 i od 4—6. 56

Bank przemysłowy

dla Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskim.

Zakład Centralny we Lwowie

zawiadamia, że wobec zmiany stosunków pieniężnych liczyć będzie począwszy od dnia 1. stycznia 1919 tytułem oprocentowania w rachunkach bieżących po stronie czynnej 2 prc. w stosunku rocznym.

Od kwot, które z góry związane zostaną na czasokres trzymiesięczny obliczać będzie Bank 2 i pół prc. zaś przy zamknięciu sześciomiesięcznym 3 prc. w stosunku rocznym. Nie wyklucza to jednak możliwości wcześniejszej dyspozycji rachunkiem za potrąceniem odpowiedniego dyskontu.

Powyższe warunki nie obowiązują o ile się różnią z warunkami podanymi w specjalnych pi-smach Banku.

Osobne zawiadomienia o zmianie stopy procentowej zostały wysłane do poszczególnych klientów, z tem zastrzeżeniem, że na wypadek niedoreczenia pisma Banku wskutek dzisiejszych anormalnych stosunków komunikacyjnych zawiadomienie to zastępuje niniejsze ogłoszenie. 65